

Sygn. akt IV K 157/17

Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 19 marca 2018r. w sprawie IV K 157/17 ograniczone, zgodnie z art. 423 § 1a k.p.k., co do oskarżonych N. P. (1) oraz M. D. (1):

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Lublinie oskarżył N. P. (1) o to, że: na przełomie kwietnia i maja 2014r., w L., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 37 ust.1,3,10 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia znacznej ilości środka odurzającego z grupy I-N i IV-N w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuany) w ten sposób, iż przemieścił porcję tegoż środka o masie 500 (pięćset) gramów między A. (Grecja) i L. przez terytoria innych krajów członkowskich Unii Europejskiej, tj. o czyn z art. 55 ustęp 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity Dz.U.2012.124).

Ponadto M. D. (1) został oskarżony o to, że w dniu 12 maja 2014r., w W. K. gminy S. powiatu (...) województwa (...), działając

w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie z dwoma ustalonymi mężczyznami, wbrew przepisom art. 33-35 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znaczną ilością ziela konopi innych niż włókniste (marihuany) - środka odurzającego z grupy I-N i IV-N w ten sposób, iż nabył od ustalonej osoby w celu dalszej dystrybucji 100 (sto) gramów tegoż środka za kwotę 1.200 (tysiąc dwieście) złotych, tj. o czyn z art. 56 ust.3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity: Dz.U.2012.124).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Oskarżony N. P. (2) zamieszkuje na stałe w miejscowości W., jest kawalerem, ojcem jednego dziecka w wieku 14 lat, z zawodu ślusarz – mechanik, bezpośrednio przed osadzeniem w niniejszej sprawie utrzymywał się z pracy polegającej na segregacji odpadów za granicą, dotychczas był karany za występki z art. 178a § 1 kk, 278 § 1 kk oraz 209 § 1 kk i aktualnie odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną w innej sprawie. (wywiad środowiskowy k. 1153 t. VI; dane osobopoznawcze k. 1289v-1290 t. VII; dane o karalności k. 1404-1405 t. VIII)

Oskarżony M. D. (1) zamieszkuje w miejscowości Ś., legitymuje się wykształceniem wyższym licencjackim, prowadzi działalność gospodarczą w zakresie remontów budowlanych, jest kawalerem, nie posiada dzieci, dotychczas nie był karany. (wywiad środowiskowy k. 1162 t. VI; dane osobopoznawcze k. 1290-1291 t. VII; dane o karalności k. 1401 t. VIII)

Poczynając od 2013r. mieszkańiec W. (gmina S. powiat (...), województwo (...)) nieżyjący już Ł. W. (1), na zlecenie swojego wuja K. F. (1), zamieszkałego na stałe w A., wyszukiwał osoby znajdujące się w trudnej sytuacji osobistej i materialnej na użytek wykorzystania ich w procederze przemytu narkotyków. Wytypowanym osobom podręcznym aparatem Ł. W. (1) wykonywał fotografie i wysyłał je K. F. (1). K. F. (1) omawiał poszczególne kandydatury z pomysłodawcą i zarazem założycielem grupy, czarnoskórą mężczyzną o pseudonimie (...). Istotnym elementem owej „kwalifikacji” był przegląd cyfrowych zdjęć twarzy i sylwetek kandydatów. Ostateczna decyzja należała do (...), który preferował osoby młode, rzadko akceptował kandydatów w wieku określanym jako „średni” i każdorazowo odrzucał mężczyzn o wyglądzie bezspornie wskazującym na nadużywanie alkoholu. Po wstępnej akceptacji kandydata zapewniano mu transport na lotnisko imienia S. w W., busem bądź samochodem osobowym oraz bilety lotnicze do A. i niewielkie środki finansowe umożliwiające utrzymanie się w podróży. Po przylocie do Grecji kandydaci, ocenieni jako bardziej rozgarnięci, odbierali połączenia telefonii komórkowej bądź instrukcje w formie wiadomości tekstowych (sms-ów) umożliwiające dotarcie do odpowiedniego mieszkania lub hotelu, gdzie poddawani byli dalszej stosownej ocenie przez K. F. (1) i (...). Osoby wykazujące nieporadność po przylocie do A. były odbierane przez K. F. (1) bądź wyznaczonego posłańca. Istotną rolę w funkcjonowaniu grupy spełniał mieszkający na stałe w Grecji (zmarły w dniu 31.03.2015r.) T. D. (1), pseudonim (...), który zajmował się kwestią sprawnego wyrabiania polskich paszportów na rzecz zweryfikowanych ostatecznie kandydatów. Zapewniał wykonanie zdjęć

paszportowych, pomagał wypełnić formularze i udzielał instrukcji na użytek ewentualnej rozmowy z pracownikiem polskiego konsulatu w A., jeśli okazałaby się konieczna, a od jej przebiegu uzależniono by wydanie paszportu na rzecz konkretnego wnioskodawcy. (wyjaśnienia i zeznania K. F. (1) k. 440-442v, 443-443v, 454-456, 457-458, 832-832v, 833-833v, 918-919, 924-925; 1294-1297; wyjaśnienia i zeznania K. M. (1) k. 162-167, 180-182, 454-456, 832, 1366-1368; wyjaśnienia i zeznania K. J. (1) k. 72-77, 86-93, 94-94v, 110-112, 333-335, 436, 1373-1374; wyjaśnienia Ł. W. (1) k. 183-186, 187-189, 259-260; tłumaczenie aktu zgonu k. 1398-1400)

Osobami, które zostały przez Ł. W. (1) zwerbowane do procederu przemytu narkotyków były między innymi: N. P. (1), K. M. (1), K. J. (1)

i D. W.. W marcu 2014r. K. M. (1) i N. P. (1) polecili samolotem do A.. Miał wówczas lecieć z nimi także już zaangażowany w procedurę przemytu narkotyków D. W.. To jednak nie nastąpiło z uwagi na fakt, że dostał on ataku padaczki i wraz z K. F. (1) pozostał na lotnisku, przy czym obaj polecili do A. w późniejszym terminie. (wyjaśnienia N. P. (1) k. 997v, 1001v-1002, 1291-1292v; wyjaśnienia i zeznania K. F. (1) k. 440-442v, 443-443v, 454-456, 457-458, 832-832v, 833-833v, 918-919, 924-925; 1294-1297; wyjaśnienia i zeznania K. M. (1) k. 162-167, 180-182, 454-456, 832, 1366-1368; wyjaśnienia i zeznania K. J. (1) k. 72-77, 86-93, 94-94v, 110-112, 333-335, 436, 1373-1374)

Jeszcze w marcu 2014r. K. M. (1), D. W. i N. P. (1) udali się do Argentyny do B. A., skąd mieli dokonać przemytu znacznej ilości kokainy połykając ją oraz wykorzystując do jej ukrycia naturalne otwory ciała. Jeśli chodzi o K. M. (1), to dokonała ona przemytu tego narkotyku w ilości półtora kilograma do B., a następnie przez terytorium Belgii i Francji przemieściła go do L.. Z kolei N. P. (1) podczas tego wylotu upił się i został zatrzymany przez Policję. W związku z powyższym otrzymał od (...) polecenie aby nie przemycał żadnych narkotyków i wracał do A., co też uczynił. Po powrocie zamieszkał on w suterenie mieszkania wynajmowanego przez T. D. (1), zajmowanego także przez K. M. (1), a do którego praktycznie nieograniczony dostęp miał nadto K. F. (1). Od tego też momentu jego relacje z (...) stały się napięte, do tego stopnia, że w/w rozważał pozostawienie oskarżonego N. P. (1) bez mieszkania i środków do życia. (częściowe wyjaśnienia N. P. (1) k. 997v, 1001v-1002, 1291-1292v; częściowe wyjaśnienia i zeznania K. F. (1) k. 440-442v, 443-443v, 454-456, 457-458, 832-832v, 833-833v, 918-919, 924-925; 1294-1297; wyjaśnienia i zeznania K. M. (1)

k. 162-167, 180-182, 454-456, 832, 1366-1368; wyjaśnienia i zeznania K. J. (1)

k. 72-77, 86-93, 94-94v, 110-112, 333-335, 436, 1373-1374; odpis wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie w sprawie IV K 303/15 k. 844-857)

W tym czasie K. F. (1) postanowił sfinansować N. P. (1) powrót do kraju, a wykorzystując tę podróż, którą oskarżony odbyć miał w towarzystwie (...), za ich pośrednictwem przekazać Ł. W. (1) marihuanę w ilości 500 g. W tym celu zarezerwował on N. P. i K. M. miejsce busie odjeżdżającym z A. do L. na dzień 26.04.2014. Następnie w obecności N. P. (2), T. D. (1), K. M. (1) oraz nieustalonego bliżej mężczyzny o pseudonimie (...) oraz (...) ukrył marihuanę w pionowych głośniczkach, stanowiących elementy zestawu tzw. kina domowego, które następnie zostało schowane do torby podróżnej. Następnie wręczył on N. P. (1) trzy banknoty o nominale 5 Euro każdy. W dniu wyjazdu busa K. F. zawiózł paczkę na dworzec, skąd odjeżdżały busy i zostawił ją kierowcy A. B. (1). Wcześniej poinstruował N. P. i K. M., że kino domowe mają przekazać Ł. W. (2), a w razie ewentualnej wpadki, to N. P. przyzna się do tego, że to jego bagaż. Przed wyjazdem busa

N. pelczyński i K. M. udali się pieszo na dworzec. Na dworzec ten udał się także D. W., który chciał nadać rower swojej siostrze A. W.. (częściowe wyjaśnienia N. P. k. 997v, 1001v-1002, 1291-1292v; zeznania K. M. (1) k. 1366-1368, oraz wyjaśnienia złożone przez w/w w charakterze podejrzanego w zakresie odczytanym na rozprawie z k 163-164 od słów „przyznaje się” do słów (...), 166 od słów „pojechała” do słów „wyjaśniła”, 181v od słów „na mój” do słów „padaczki”, 182 od słów (...) do słów „odjechać”, 832 od słów „no może” do słów „tłumaczem”; częściowe zeznania K. F. (1) k. 1294-1297 oraz jego częściowe wyjaśnienia z k. 441 od słów „widziałem” do słów „przesyłki” oraz k. 924v-925 od słów „co do zarzutu II do końca protokołu; zeznania A. B. (1) k. 425-427, 1380-1380v; kserokopia notatnika A. B. k. 428-429; częściowe zeznania D. W. k. 1341v-1342v)

Podczas drogi N. P. rozmawiał z K. F. przez telefon komórkowy informując go, że podróż przebiega prawidłowo. Ponadto K. F. nawiązał połączenie telefoniczne z Ł. W. informując go o nadaniu przesyłki z marihuaną. W związku z powyższym w dniu 27 kwietnia 2014r. Ł. W. (1) wraz z A. W. (1) swoim samochodem marki B. udał się na stację paliw firmy (...) na P. w L., gdzie miał zatrzymać się bus. W to samo miejsce udała się również E. F.. Podczas postoju busa w okolicach wskazanej stacji paliw N. P. i K. M. (1) wyjęli torbę z kinem domowym z luku bagażowego oraz rower i przekazali te przedmioty A. W., która z kolei kino domowe przekazała Ł. W. (1). Ponadto w busie znajdowała się przesyłka w postaci sprzętu AGD, który zabrała E. F.. Ł. W. (1) wraz z N. P. (1) i A. W. (1) udali się do S., E. F. pojechała taksówką na stację, która wynajmowała w L., zaś K. M. (1) busem udała się do Ś.. A. W. (1) wysiadła w S. wraz z rowerem. Torbę z kinem domowym zabrał ze sobą Ł. W. (1), który zawiózł oskarżonego N. P. (1) do jego miejsca zamieszkania, a po powrocie do domu w W., wyjął z głośników kina przesłaną mu przez K. F. (1) marihuanę, zaś po kilku dniach opróżnione kino domowe zawiózł A. W.. (częściowe wyjaśnienia N. P. k. 997v, 1001v-1002, 1291-1292v; zeznania K. M. (1) k. 1366-1368, oraz wyjaśnienia złożone przez w/w w charakterze podejrzanego w zakresie odczytanym na rozprawie z k 163-164 od słów „przyznaję się” do słów (...), 166 od słów „pojechała” do słów „wyjaśniła”, 181v od słów „na mój” do słów „padaczki”, 182 od słów (...) do słów „odjechać”, 832 od słów „no może” do słów „tłumaczem”; wyjaśnienia Ł. W. (1) k. 183-186, 187-189, 259-260; zeznania A. W. (1) k. 1339-1341v; częściowe zeznania E. F. k. 1340v-1341v; częściowe zeznania E. F. k. 1340v-1341v)

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 3 listopada 2015r. sygn. IV K 303/15 K. M. (1) została uznana za winną tego, że: na przełomie kwietnia i maja 2014r., w L., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 37 ust.1,3,10 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, dokonała wewnątrzspółnotowego nabycia znacznej ilości środka odurzającego z grupy I-N i IV-N w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuany) w ten sposób, iż przemieściła porcję tegoż środka o masie 500 (pięćset) gramów między A. (Grecja) i L. przez terytoria innych krajów członkowskich Unii Europejskiej, tj. czynu z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity Dz.U.2012.124). (odpis wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie w sprawie IV K 303/15 k. 844-857)

W proceder przemytu narkotyków z krajów Ameryki Południowej do Grecji zaangażowana była także K. J. (1), która 26 maja 2014r. została zatrzymana na próbie przemytu marihuany nadanej przez K. F. (1) Ł. W. (1) w odkurzaczu. Od K. M. (1) i Ł. W. (1) wiedziała ona o tym, że dokonano uprzednio udanego przemytu marihuany w głośnikach kina domowego z A. do L., w którym to czynie brała udział K. M. (1). (wyjaśnienia i zeznania K. J. (1) k. 72-77, 86-93, 94-94v, 110-112, 333-335, 436, 1373-1374; wyjaśnienia Ł. W. (1) k. 183-186, 187-189, 259-260)

Ł. W. (1) utrzymywał koleżeńskie kontakty z K. D. (1), którego poznał na etapie wspólnego pobierania nauki w technikum w C.. Dysponując marihuaną przywiezioną do L. przez K. M. (1) i N. P. (1) postanowił wykorzystać ten kontakt do sprzedaży tego środka odurzającego. Poproszony o znalezienie nabywców K. D. (1) nawiązał kontakt z kolegami z okresów wspólnej pracy w firmie (...) oraz kilkutygodniowego zatrudnienia przy budowie Galerii (...) w L.: D. K. (1), D. R. (1) i M. D. (1) używającym wówczas pseudonimu (...) ustalając, iż są oni zainteresowani nabyciem marihuany dobrej jakości po okazyjnej cenie, celem dalszej jej odsprzedaży. Informację tą przekazał Ł. W. (1), który kategorycznie oświadczył, że ze względów ostrożności nie nawiąże osobistego kontaktu z potencjalnymi nabywcami. Zażądał obecności K. D. (1) przy transakcji, obiecując mu na jego żądanie w zamian nieodpłatne udzielenie suszu w niewielkiej ilości, kwotę 50 zł od każdej zaaranżowanej transakcji lub postawienie wysokoprocentowego alkoholu. K. D. (1), po krótkich wahaniach, zgodził się na wyświadczenie Ł. W. (1) owej przysługi. W dniu 12 maja 2014r. K. D. (1), D. K. (1), D. R. (1) i M. D. (1) przyjechali do D. samochodem F. (...) (o nieustalonym numerze rejestracyjnym, nie ustalono nadto, czyją własność ten pojazd wówczas stanowił). Po kontakcie telefonicznym K. D. (1) z Ł. W. (1) wjechali w leśną przecinkę rozpoczynającą się w rejonie skrzyżowania drogi głównej (międzynarodowej) E12 z drogą nr (...) w kierunku W.. Po wzajemnej lokalizacji

kontrahentów Ł. W. (1) zbył im 100 gramów marihuany za kwotę 1.200 złotych, przy czym nie ustalono, który z nich zabrał ze sobą woreczek z suszem i w jaki sposób susz został następnie poporcjonowany. (wyjaśnienia Ł. W. (1) k. 183-186, 187-189, 259-260; wyjaśnienia K. D. (1) k. 959-961, 967-968, 986-987, 999-999v, 1292v-1293, 1425v-1426; pośrednio materiały z kontroli operacyjnej kryptonim (...))

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody powołane wyżej metodą analityczną.

N. P. (1) przesłuchany w charakterze podejrzanego na etapie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił,

że został przez Ł. W. (1) zwerbowany do przemytu kokainy z krajów Ameryki Południowej do Grecji, który to proceder w A. miał być koordynowany przez czarnoskórego mężczyznę o imieniu M. oraz K. F. (1). Dalej opisał swój kilkudniowy pobyt w A. oraz wylot do Argentyny (wraz z K. M. (1) i D. W.) w celu dokonania przemytu kokainy. Przedstawił wersję, według której zwiedzał nocą miasto o nieznanym mu nazwie i pił wódkę w dużych ilościach, a z uwagi na nadużycie alkoholu nic nie przemycił. Po powrocie do A. odreagował stres długim snem na łóżku wskazanym mu K. F. (1) i nie widział umieszczania marihuany w głośniczkach stanowiących elementy kina domowego. Choć potwierdził, że po tym jak nic nie przemycił

z Argentyny do A., to wraz z K. M. (1) busem udał się do L., to zanegował jednak swój udział w przewiezieniu zakamuflowanej przesyłki w postaci marihuany. Zaprzeczył też, aby z tego tytułu otrzymał od K. F. jakies pieniądze, jak też aby w czasie drogi dzwonił do niego. Podał, że po przyjeździe do L. Ł. W. (1) odwiózł go do domu do W. K.. Na przyjazd busa przysłała też E. – córka K. F. (1) oraz A. W. (2) (k. 997v i 1001v-1002 t. V).

Podczas przesłuchania na rozprawie oskarżony ten również nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. Opisał swoją podróż do A., a następnie do Argentyny

w celu przemytu narkotyków. Wyjaśnił, że następnie wrócił do A. nic nie przemycając. Dalej na pytania swojego obrońcy wyjaśnił, że wówczas to D. W. zaprowadził go do mieszkania i wskazał mu miejsce gdzie miał spać. W tym mieszkaniu były częste imprezy. Widział tam rower i głośniki, ale nie widział żadnego pakowania, nie był przy pakowaniu czegokolwiek. Nie wie kto pakował marihuanę w głośniki. Tam przebywał mężczyzna o imieniu T. noszący pseudonim (...), a nadto przychodziła K. M. (1). Było tak, że on przyjechał busem z K. M. (1) do Polski. Do wyjazdu skłonił go fakt, że miał problemy z tym czarnoskórym człowiekiem, nie miał pieniędzy ani niczego. K. F. (4) i jego małżonka pomogli mu stamtąd wyjechać. A. F. (1) przyjechała po niego, K. F. (1) i K. M. (1), a następnie pojechali na parking skąd odjeżdżają busy. Na tym parkingu A. F. kupiła mu bilet na busa i dała 10 euro na drogę. K. M. (1) miała walizkę. On wiedział też, że w busie jest rower, bo D. W. nim przyjechał na parking i nadał go dla siostry, która go odebrała w Polsce. On widział tylko rower, żadnej innej paczki nie widział. K. M. (1) przed wyjazdem była pijana, miała narkotyki na drogę. Było tak, że w czasie drogi do Polski zadzwonił do niej telefon, ale ona nie mogła go odebrać, bo strasznie się trzęsła i nie mogła się wysłowić. On na prośbę

K. M. oddzwonił pod ten numer i połączył się z K. F. (1), który zapytał tylko co u nich słychać i czy daleko są. O nic więcej nie pytał. Dalej wyjaśnił, że mieli kontrolę na granicy Rumuńskiej. Funkcjonariusze tamtejszej służby celnej chodzili z psami wkoło busa w poszukiwaniu narkotyków, ale psy nic nie znalazły. W tym momencie K. M. (1) strasznie się trzęsła, on zaś zachowywał się normalnie. Gdyby wiedział, że coś tam jedzie, to sam by się trząsł, bo ma straszną nerwicę. Gdyby wiedział, że coś tam jest, to nie wsiadłbym, w ogóle do tego busa.

Po odczytaniu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego odmówił odniesienia się do ich treści, odmawiając również odpowiedzi na pytania (k. 1291-1292v t. VII).

M. D. (1) przesłuchany na etapie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. Stwierdził, że nie wie dlaczego K. D. (1) pomawia go jego jak też D. R. (1) i D. K. (1) o to, że są nabywcami bądź dealerami marihuany. K. D. (2) jest jego kolegą z pracy w firmie (...) i razem pracowali przy montażu instalacji elektrycznych w Galerii (...) w L..

W dacie zarzucanego mu czynu on przebywał w Belgii, gdzie pracował przy sadzonkach chryzantem. Później w 2016r. widział K. D. w W., ale w/w nic mu nie mówił, że ma sprawę karną. Zaprzeczył aby miał z nim konflikt (k. 998-998v t. V).

Swoje stanowisko podtrzymał podczas konfrontacji z K. D. dodając, że ma on bujną wyobraźnię (k. 999-999v t. V).

Na rozprawie oskarżony ten nie przyznał się do dokonania zarzuconego czynu i odmówił składania wyjaśnień. Po odczytaniu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego potwierdził je, odmawiając odpowiedzi na pytania (k. 1293v).

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując oceny wyjaśnień N. P. (1) zwrócić należy uwagę, że w zasadzie, zbieżnie z pozostałą częścią wiarygodnego materiału dowodowego, przedstawił on:

1. fakt i cel swojego wyjazdu z Polski do Grecji;
2. okoliczności nieudanego (a w zasadzie) niepodjętego przemytu narkotyków z jednego z krajów Ameryki Południowej do A.;
3. napiętą sytuację między nim a organizatorem przemytu używającego pseudonimu (...) związaną z tą okolicznością;
4. pobyt w suterenie budynku wynajmowanego przez T. D. w A.;
5. wyjazd z A. do L. wraz z K. M. (1) na polecenie K. F. (1);
6. fakt przewozu roweru oraz torby z kinem domowym;
7. przyjazd do L. i odbiór przesyłek przez Ł. W. oraz A. W., jak też obecność w miejscu postoju busa E. F.;
8. odwiezienie do miejsca zamieszkania w W. K. przez Ł. W..

Powyższe okoliczności znajdują operacie w: wyjaśnieniach i zeznaniach K. M. (1), K. J. (1), K. F. (1), wyjaśnieniach Ł. W. (1), zeznaniach D. W., E. F., A. W. (1) oraz A. B. (1) i nie budzą najmniejszych zastrzeżeń.

Oskarżony ten nie neguje nawet faktu samego przewozu marihuany z A. do L. w elementach zestawu kina domowego, co – poza zeznaniami A. B. (1) – potwierdzają wszystkie wymienione w akapicie poprzedzającym dowody osobowe, a nadto materiał niejawni z kontroli operacyjnej kryptonim (...), a jedynie zmierza do wykazania, że o przemyśle tym nic nie wiedział zaprzeczając, iż:

1. był obecny przy pakowaniu narkotyku w kolumnienki;
2. otrzymał za przewóz marihuany pieniądze od K. F. (1),
3. w czasie jazdy rozmawiał z K. F. (1) przez telefon informując go, że transport przebiega prawidłowo.

Twierdzeniom z pkt 1-3 akapitu poprzedzającego kategorycznie przeczy treść wiarygodnych depozycji (początkowo wyjaśnień a następnie zeznań) K. M. (3), która podała, że oskarżony ten był obecny przy tym jak K. F. umieszczał narkotyki

w głośnikach, otrzymał od niego plik banknotów Euro za przewóz tego ładunku, a nadto w czasie jazdy informował go co się dzieje z przesyłką. Relacja ta jest konsekwentna i bardzo plastyczna. K. M. precyzyjnie opisała sposób pakowania narkotyków (zwracając np. uwagę na takie szczegóły, że zostały one namoczone w kawie, aby nie wykryły ich psy podczas kontroli granicznych), wskazała osoby obecne przy tej czynności, jednoznacznie umieszczając w ich kręgu N. P. (1), a nadto podała, iż nie jest w stanie powiedzieć ile banknotów i o jakich nominałach otrzymał oskarżony za przemyt, ale było ich na pewno znacznie więcej niż 10 Euro, do której to ilości przyznawał się w rozmowie z nią.

O ile na etapie postępowania przygotowawczego, kiedy K. M. pozostawała pod zarzutem współsprawstwa czynu zarzuconego N. P., hipotetycznie można było treść jej wyjaśnień poczytywać za próbę przerzucenia części swojej odpowiedzialności na inną osobę, to po prawomocnym skazaniu w sprawie IV K 303/15, kiedy składała ona zeznania będąc pouczoną o odpowiedzialności karnej za podawanie okoliczności nieprawdziwych, swobodnie i bez żadnych konsekwencji mogła od wcześniejszej wersji odstąpić. W ocenie Sądu fakt, że tego nie uczyniła, i co do zasady złożyła zeznania zbieżne

z wcześniejszymi wyjaśnieniami, nie mając także żadnych innych powodów aby oskarżonego bezpodstawnie obciążać, świadczy o tym, iż są one prawdziwe. Wprawdzie zeznania te

(k. 1366-1368) są mniej szczegółowe od wyjaśnień z postępowania przygotowawczego odczytanych bezpośrednio na rozprawie (k. 163-164 od słów „przyznaję się” do słów (...), 166 od słów „pojechałam” do słów „wyjaśniłam”, 181v od słów „na mój” do słów „padaczki”, 182 od słów (...) do słów „odjechać”, 832 od słów „no może” do słów „tłumaczem”), ale dodatkowo świadczy to o tym, że nie zostały one spreparowane na użytek niniejszego postępowania, zapominanie szczegółów jest bowiem naturalną konsekwencją wpływu czasu na ludzką pamięć.

Dodatkowo i pośrednio, za obdarzeniem wiarą wersji prezentowanej przez K. M., a odrzuceniem wersji N. P., przemawia też fakt częściowej zmiany wyjaśnień przez oskarżonego na rozprawie, który mimo iż wcześniej kategorycznie temu zaprzeczał

(k. 997v, 1001-1002), potwierdził, że jego rozmowa z K. F. w czasie jazdy z A. do L. faktycznie miała miejsce (k. 1291-1292). Wprawdzie tłumaczył on, że fakt taki spowodowany był wyłącznie tym, że K. M. była tak nietrzeźwa i odurzona narkotykami, iż nie była w stanie prowadzić rozmowy telefonicznej, ale ta wersja jest wprost sprzeczna z zeznaniami A. W. (1) (k. 1340), ani nie znajduje potwierdzenia w wyjaśnieniach Ł. W. (1).

Także spontaniczne, złożone jako pierwsze, wyjaśnienia Ł. W. (1) (k. 183-186) w których jednoznacznie wskazuje on, że marihuanę przywieźli K. M. (1)

i N. P. (1) nie pozostawiają złudzeń, iż obydwójce w/w brali udział w tym procederze. Wprawdzie w kolejnych wyjaśnieniach (k. 187-189) Ł. W. mówił już wyłącznie o marihuanie przywiezionej przez K. M., ale kontekst jego wypowiedzi nie pozostawia żadnych wątpliwości, że używał on skrótu myślowego i skupiał się na okolicznościach, które dotyczyły bezpośrednio jego.

Wersji podawanej przez K. M. nie są w stanie podważyć także wyjaśnienia K. J. (1), w zakresie odczytanym bezpośrednio na rozprawie (k. 73-74 od słów (...) do słów „odebrać”, k. 77 od słów (...) do słów (...) oraz k. 91 od słów „odnośnie” do słów „marihuany”) która wskazuje, że od K. M. oraz K. F. czerpie wiedzę na temat tego, że K. M. dokonała przemytu marihuany w kinie domowym. O wskazani jedynie informowali świadka o takiej sytuacji nie wchodząc w szczegóły, zaś K. F. usiłował w ten sposób namówić świadka do tego aby podjęła próbę dokonania przemytu marihuany w odkurzaczu, podczas której została zresztą zatrzymana.

Odrzucić należy także wyjaśnienia N. P., gdy podaje on, że na dworzec

w A. został odwieziony przez A. F. (1), która wręczyła mu 10 Euro na drobne wydatki podczas podróży. Są one sprzeczne z zeznaniami K. M. (k. 1366v), z których wynika, że ona i oskarżony doszli pieszo na przystanek busów, kino domowe nadał

K. F. (1), zaś A. F. (1) w ogóle tam nie było.

Dokonując oceny wyjaśnień i zeznań K. M. (1), K. J. (1) i K. F. (1), należy je co do zasady uznać za wiarygodne w zakresie w jakim opisują oni proceder przemytu narkotyków z Ameryki Południowej i jego organizację, pobyt w A. oraz sam fakt wyjazdu oskarżonego i N. P. z A. do L. w towarzystwie (...), które to okoliczności pozostają poza jakimkolwiek sporem, przy czym poza polem zainteresowania Sądu postawić należy pewne sprzeczności

w depozycjach K. M. i K. F. dotyczące roli wymienionego we wskazanym procederze, albowiem dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie te partie ich wyjaśnień nie mają żadnego znaczenia.

Natomiast oceniając wyjaśnienia i zeznania K. M. (1) i K. F. (1)

w zakresie w jakim dotyczą roli oskarżonego N. P. (1) w przemyśle marihuany z A. do L., z powodów wyżej opisanych przy analizie wyjaśnień tego oskarżonego, wiarygodne są wyjaśnienia i zeznania K. M. (1). Odrzucić należy je jedynie co do twierdzeń, że narkotyki ten (poza kolumnienkami kina domowe go) ukryty był także w subwooferze, a nadto w oponach nadanego w charakterze przesyłki roweru. Jak wprost wynika z wyjaśnień K. M., twierdzenia te opierała ona nie na bezpośrednich spostrzeżeniach, a na wnioskowaniu, zaś Ł. W. (1) (k. 183-189) nie potwierdził tych faktów. Ponadto nieprecyzyjna jest relacja K. M., gdy stwierdza ona, że marihuana była namoczona w kawie. Z wyjaśnień Ł. W. (1) wynika bowiem, że marihuana w woreczkach znajdowała się pod warstwą kawy.

Tym samym, jako sprzeczne z tym dowodem, odrzucić należy zeznania i wyjaśnienia K. F. (1), gdy podaje, że: to nie on przesłał marihuanę Ł. W., a nieżyjący T. D. (1) ps. (...); zaprzecza, że N. P. był przy pakowaniu marihuany w głośniki kina domowego; zaprzecza, że to on wręczył N. P. pieniądze; podaje, że oskarżonego i K. M. na dworzec w A. odwiozła jego żona A.. Dodatkowo, w zakresie w jakim K. F. zaprzecza temu aby to on nadał marihuanę, jego wyjaśnienia pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami Ł. W. (1), który wprost podaje, że została ona nadana przez jego wujka K. F. oraz że przekazał mu część korzyści uzyskanej ze sprzedaży tej partii narkotyku. Ponadto, jako sprzeczne z zeznaniami K. J. (1), odrzucić należy zeznania K. F., gdy stwierdza, że mężczyzna noszący pseudonim (...) to T. Ż. (k. 1374).

Jeśli chodzi o okoliczności przemytu marihuany z A. do L. oraz jej odbioru w całości wiarygodne, jako korespondujące z wiarygodną częścią zeznań i wyjaśnień K. M. (4), oraz wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, są wyjaśnienia Ł. W. (1).

Z tym samym względów wiarygodne są zeznania A. W. (1) (k. 1339-1340), które dotyczą okoliczności odbioru nadanej w A. przesyłki przez Ł. W..

Jako korespondujące z tymi dowodami wiarygodne są również zeznania E. F., poza tym fragmentem, gdy wskazuje, że na postoju busów w L. K. M. była pod wpływem narkotyków lub alkoholu (k. 1340v-1341v), co z kolei zdaniem oskarżonego miałyby uzasadniać, że to on rozmawiał z K. F. przez telefon podczas jazdy. Przeczy temu nie tylko sama wymieniona (k. 1367), ale także A. W. (1) (k. 1340). Ponadto twierdzenie świadka, że N. P. nie miał nic wspólnego z przemytem marihuany w kinie domowym stanowi jedynie opinię świadka.

Także co do zasady wiarygodne są zeznania D. W. gdy opisał on okoliczności nadania roweru przeznaczonego dla jego siostry A. W. (1) oraz wyjazdu z A. do L. N. P. i K. M.. Odrzucić należy jedynie jego twierdzenie, że N. P. opuścił Grecję bo było mu tam za gorąco. Oczywiście jest, że skłonił go tego konflikt z mężczyzną o pseudonimie (...), o czym świadek w ocenie Sądu doskonale wie.

Wiarygodne są zeznania świadka A. B. (1), które korespondują z kserokopią jego notatnika (k. 428-429), oraz wiarygodną częścią pozostałego materiału dowodowego.

Wiarygodne są zeznania i wyjaśnienia K. J. (1), aczkolwiek ich wartość nie jest istotna, bowiem dotyczyły one okoliczności, które i tak wynikały z innych dowodów, zaś na temat samego przemytu marihuany w kinie domowym wiedziała ona jedynie,

że K. M. popełniła tego typu czyn, nie znała natomiast szczegółów tego przestępstwa. Wyjaśnienia i zeznania K. J., w zakresie w jakim podaje ona, że to na polecenie K. F. (1) przewoziła narkotyki w odkurzaczu, dodatkowo utwierdzają Sąd

w przekonaniu o wiarygodności depozycji K. M., iż to właśnie wymieniony polecił jej oraz N. P. wcześniej przemyt tej substancji w kinie domowym, nie zaś T. D., jak podaje K. F..

Dokonując oceny wyjaśnień M. D. (1) za wiarygodne należy je uznać jedynie co do twierdzenia, że zna K. D. (1), albowiem razem wykonywali prace instalacyjne przy budowie galerii handlowej (...) w L., co w/w potwierdził.

Kategorycznie należy je odrzucić natomiast w zakresie w jakim neguje on swój udział w czynie polegającym na nabyciu 100 gramów marihuany od Ł. W. (1) w dniu 12 maja 2014r. Przede wszystkim są one sprzeczne z wiarygodnymi – co do zasady – wyjaśnieniami K. D. (1). Oskarżony ten bardzo dokładnie opisał okoliczności tej transakcji, a opis ten jest - co do zasady - zgodny z relacją Ł. W. (1). K. D. (1) kategorycznie na wszystkich etapach postępowania, w tym także podczas konfrontacji z M. D. (1), D. R. (1) i D. K. (1), twierdził, że to właśnie wymienieni byli osobami, które brały udział w chronologicznie pierwszej, z dwóch transakcji, jakie zaaranżował on na prośbę Ł. W.. Jak wynika z relacji D. D. nie pozostawał on i nie pozostaje z K. D. w żadnym konflikcie, a co za tym idzie – w ocenie Sądu – w/w nie ma żadnego racjonalnego powodu aby niezasadnie obciążać D. D.. Ponadto lektura protokołów przesłuchania K. D. z postępowania przygotowawczego nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, że zrozumiał on naganność swojego zachowania i szczerze zrelacjonował okoliczności jego popełnienia. Dodać też należy, że dodatkowo przesłuchany w dniu 19.03.2018r. K. D. wskazał, że M. D. nosił pseudonim (...) (w protokole rozprawy zapisano nieprecyzyjnie jako (...) k. 1426). Tymczasem analiza materiałów niejawnych z kontroli operacyjnej kryptonim (...) wskazuje na to, że osoba o takim pseudonimie brała udział w pierwszej transakcji zaaranżowanej przez K. D.. W oparciu o materiały te precyzyjnie można określić też datę dzienną tej transakcji, a nadto iż nabywając tę marihuanę M. D., D. R. i D. K. mieli udzielać jej innym osobom.

.....
W tym miejscu niejawną część uzasadnienia, któremu to fragmentowi nadano klauzulę (...).

.....
Tym samym odrzucić też należy wyjaśnienia M. D. w zakresie w jakim podaje on, że w dacie zarzuconego mu czynu przebywał w Belgii.

Z przyczyn omówionych przy analizie wyjaśnień M. D. także wyjaśnienia D. R. (1) i D. K. (1) należy odrzucić w zakresie w jakim negują oni swój udział w transakcji w dniu 12 maja 2014r., uznając je za wiarygodne jedynie co do twierdzeń, że znają K. D. głównie z pracy na budowach. Na marginesie stwierdzić należy, że odrzucić też należy, jako między innymi sprzeczne z wyjaśnieniami K. D. i Ł. W., wyjaśnienia D. R. (1) gdy podaje, iż nie wziął udziału w transakcji z dnia 16 maja 2014r., aczkolwiek szersza analiza tego zagadnienia, w tym także materiału niejawnego, przekraczałyby ramy niniejszego uzasadnienia.

Dokonując oceny wyjaśnień Ł. W. (1) i K. D. (1) w zakresie dotyczącym czynu zarzuconego M. D. – co do zasady - jako, że są one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają uznać należy je za wiarygodne. Wymienieni sprzecznie relacjonują ilość marihuany sprzedanej podczas transakcji z 12.05.2014r. oraz kwotę korzyści majątkowej jaką wówczas uzyskał Ł. W.. I tak, Ł. W. podawał, że doszło wtedy do sprzedaży 150 gramów marihuany za 1500 zł (k. 188v), zaś K. D., że przedmiotem transakcji było 100 gramów tej substancji, a Ł. W. otrzymał za narkotyki 1200 zł (k. 960). Jako, iż nie sposób w jakikolwiek sposób wielkości tych zweryfikować, choćby przez konfrontację wymienionych z uwagi na śmierć Ł. W., zarówno gramaturę narkotyku jak też uzyskaną przez Ł. W. kwotę korzyści, jako korzystniejsze dla oskarżonych, przyjęto w oparciu o wyjaśnienia K. D.. Odrzucić też należy wyjaśnienia Ł. W., gdy podaje, że transakcja ta miała miejsce trzy tygodnie od przywiezieniu narkotyków (k. 188v), druga zaś 2-3 tygodnie po niej oraz wyjaśnienia K. D. co do twierdzenia, że druga transakcja miała miejsce 2-3 tygodnie po pierwszej. Z materiału niejawnego wynika wprost, że druga transakcja odbyła się 16 maja 2014r., a jego analiza prowadzi do wniosku, że pierwsza sprzedaż marihuany została dokonana 12 maja 2014r.

Przymiot wiarygodności przyznać należało przytoczonym dowodom z dokumentów albowiem brak jest podstaw aby je kwestionować.

W tak ustalonym stanie faktycznym stwierdzić należało, że oskarżony **N. P. (1)** dopuścił się zbrodni z art. 55 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity Dz.U. z 2017r., poz.783).

Strona przedmiotowa tego przestępstwa polegała na tym, że w okresie od 26 do 27 kwietnia 2014r., w L., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami tj. K. F. (1), K. M. (1) i Ł. W. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 37 ust.1,3,10 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia znacznej ilości środka odurzającego z grupy I-N i IV-N w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuany) w ten sposób, iż przemieścił porcję tegoż środka o masie 500 (pięćset) gramów między A. (Grecja) i Ł. przez terytoria innych krajów członkowskich Unii Europejskiej, uzyskując korzyść majątkową w kwocie 15 euro.

W oparciu o dowody nie sposób było ustalić jaka ilość pieniędzy została oskarżonemu wręczona przez K. F.. Z wyjaśnień K. M. wynika jedynie, że była ona większa niż 10 Euro i że był to plik banknotów. Mając na uwadze, że banknot 5 Euro stanowi najmniejszy nominal w jakim (w formie banknotu) występuje ta jednostka płatnicza, oraz że „plik”

ten musiał mieć co najmniej 3 banknoty, uzyskaną przez oskarżonego korzyść przyjęto na 15 Euro. Relacje K. M. czy K. J. wskazują wprawdzie, że wynagrodzenie tzw. „połykaczy” za przemyt były znacznie większe, ale w odniesieniu do oskarżonego

N. P. jest to wielkość realna dlatego, że nie było go stać na bilet do Polski, zaś K. F., opłacając mu dodatkowo przejazd i przekonując słowami „cieszyć się, że uratowałem ci tyłek” (vide zeznania K. maczki k. 1366v), tworzył w ten sposób aurę jakoby udzielał oskarżonemu bezinteresownej pomocy.

Ponadto z notesu A. B. (k. 428-429), wynika, że na kurs z dnia 26 kwietnia 2014r. zarezerwowano miejsca w prowadzonym przez niego busie dla oskarżonego i K. M..

Z kolei z zeznań K. M. (k. 1366v) wynika, że wyjechali oni z A. rano, a w Ł. byli wieczorem dnia następnego. Zatem wręczenie przesyłki z marihuaną Ł. W. nastąpić musiało 27 kwietnia 2014r.

Poczynienie ustaleń omówionych w dwóch poprzedzających akapitach zdeterminowało zmianę opisu czynu w sposób przyjęty w wyroku.

Ponadto Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela pogląd, iż „znaczna”, jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która pozwala na wydzielenie z niej „kilkuset” porcji, które to pojęcie z kolei oznacza liczbę od 200 wzwyż (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 września 2016 roku, II AKa 202/16, niepublikowany). W judykaturze i orzecznictwie wyklarował się też pogląd, iż jednostkowa dawka ziela konopi innych niż włókniste mieści się w przedziale pomiędzy 0,3 grama a 1 grama (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 18 marca 2013 roku, II AKa 22/10, KZS 2011/7-8/83). Tak też traktować należy ilość marihuany przywiezionej przez oskarżonego, zważywszy, iż - jak wynika z materiału niejawnego - była ona „dobrej” jakości, a zatem jedna jej porcja to raczej gramatura bliższa wielkości 0,3 grama.

Strona podmiotowa przypisanego oskarżonemu przestępstwa cechowała się umyślnością w formie zamiaru bezpośredniego albowiem fakt, że przewóz przez granicę kilku krajów znacznej ilości marihuany jest zabroniony jest powszechnie znany.

Stopień społecznej szkodliwości tego czynu był znaczny, narkotyk ten został bowiem następnie wprowadzony do obrotu.

Stopień winy oskarżonego ocenić należy natomiast jako średni. Wprawdzie nie zaszły żadne okoliczności, które ograniczałyby jego poczytalność, jednakże gdyby nie zdecydował się na udział w tym czynie niewątpliwie K. F. nie sfinansowałby mu powrotu do Polski.

Wymierzając temu oskarżonemu karę jako okoliczność obciążającą przyjęto jego dotychczasową karalność. Jako okoliczność łagodzącą potraktowano trudną sytuację materialną i życiową, która w dużej mierze skłoniła go do sprawstwa tego czynu.

W takiej sytuacji za zasadne Sąd uznał, na podstawie art. 55 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity Dz.U.z 2017r., poz.783). w zw. z art. 60 § 2 kk w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 kk, przy zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary pozbawienia wolności, skazać go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w ilości 100 stawek dziennych przy ustaleniu jednej stawki na 10 zł.

W ocenie Sądu nadzwyczajne złagodzenie kary pozbawienia wolności nie pociąga za sobą obowiązku nadzwyczajnego złagodzenia kary kumulatywnej grzywy, która co do zasady jest za ten czyn obligatoryjna i została orzeczona w granicach ustawowych, stosowanie do możliwości zarobkowych oskarżonego, które z uwagi na pobyt w jednostce penitencjarnej w związku z odbywaniem kary orzeczonej w innej sprawie, są bardzo małe. Skoro bowiem zastosowanie tej instytucji jest fakultatywne, a nadzwyczajne złagodzenie kary jest wyjątkiem od reguły wymierzenia jej w granicach ustawowych, to może ona dotyczyć jednej

z kar kumulatywnie przewidzianych. Sąd nie podziela przy tym przeciwnego poglądu, stwierdzającego że obowiązek nadzwyczajnego złagodzenia kary, jeśli zostaną stwierdzone ku temu przesłanki, dotyczy wówczas każdej z kar kumulatywnie przewidzianych,

a wyrażonego w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 lipca 2016r. w sprawie II Aka 223/16 (publ. Lex nr 2157748). Uszło bowiem uwadze tego Sądu, że powołana jako jego uzasadnienie treść art. 38 § 1 kk dotyczy jedynie obniżenia lub podwyższenia górnej granicy ustawowego zagrożenia, nie zaś dolnej jak ma to miejsce w rozpatrywanym kazusie.

Na podstawie art. 45 § 1 kk orzec wobec oskarżonego należało także przepadek równowartości korzyści osiągniętej z przypisanego mu przestępstwa w kwocie 63,04 zł - przeliczając Euro na złotówki zgodnie z tabelą kursów średnich walut NBP (k. 1407).

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od 21.02.2017r. godz. 06:30 do dnia 29.05.2017r. godz. 14.50 (k. 1334).

Zwolnienie oskarżonego N. P. (1) od kosztów sądowych wynika z treści art. 624 § 1 kpk.

Oskarżonego **M. D. (1)** uznać należało za winnego dokonania zarzuconego mu czynu z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity Dz.U. z 2012r., poz. 124), stosując przepisy obowiązujące w dacie popełnienia tego występk.

Strona przedmiotowa tego czynu polegała na tym, że w dniu 12 maja 2014r., w W. K. gminy S. powiatu (...) województwa (...), działając

w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie z dwoma ustalonymi mężczyznami tj. D. R. i D. K., wbrew przepisom art. 33-35 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znaczną ilością ziela konopi innych niż włókniste (marihuany) - środka odurzającego z grupy I-N i IV-N w ten sposób, iż nabył od ustalonej osoby tj. Ł. W. (1) w celu dalszej dystrybucji 100 (sto) gramów tegoż środka za kwotę 1.200 (tysiąc dwieście) złotych.

Jeśli chodzi o pojęcie „znacznej ilości” aktualne także do czynu przypisanego M. D. są uwagi poczynione powyżej.

Nie ustalono czy M. D. wziął udział w nabyciu marihuany, która miała trafić do „konsumentów” czy też osób, które dokonają jej dalszej sprzedaży. Sąd podziela jednak pogląd, że: „Jedną z form „uczestniczenia w obrocie” środkami odurzającymi w rozumieniu art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 124) może być również nabycie tychże środków od osoby wprowadzającej je do tego obrotu, niezależnie od tego, kto będzie kolejnym ich nabywcą. Jeśli tym nabywcą okaże się konsument zajdzie konieczność prawnokarnej oceny takiego zachowania również pod kątem występk polegającego na udzielaniu takiego środka (art. 58 ust. 1 i 2 i art. 59 ust. 1 - 3 ustawy), albo w ramach kumulatywnej kwalifikacji albo jako przestępstw pozostających

w realnym zbiegu. Wydaje się, że jednym z wyznaczników do przyjęcia jednej z wyżej wymienionych konstrukcji winien być odstęp czasowy pomiędzy zachowaniem polegającym na „uczestniczeniu w obrocie”, czyli nabyciu środków od osoby wprowadzającej je do obrotu,

a rozprawianiem ich wśród konsumentów. Wydaje się też, że w sytuacji, kiedy zachowania te dokonują się w bezpośredniej bliskości czasowej i w ramach określonej jedności motywacyjnej, uzasadnione byłoby potraktowanie ich w kategoriach jednego czynu

w rozumieniu art. 11 § 1 KK, z konsekwencjami, o których mowa w kolejnych paragrafach tego artykułu.” (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 18 listopada 2015 r.

V KK 341/15 publ. (...) 2016 nr 2, poz. 17, str. 33, L., (...) 2016 nr 5, poz. 39, str. 3).

Strona podmiotowa tego czynu cechowała się umyślnością w formie zamiaru bezpośredniego albowiem fakt, że takie zachowanie podlega karze jest powszechnie znany.

Stopień społecznej szkodliwości tego czynu był znaczny, narkotyk ten został uprzednio „przemycony”.

Podobnie ocenić należy stopień winy oskarżonego, nie zaszyły bowiem żadne okoliczności, które ograniczałyby jego poczatalność, lub też w jakikolwiek sposób usprawiedliwiały bezprawne zachowanie.

Wymierzając temu oskarżonemu karę jako okoliczności obciążające przyjęto właśnie wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości tego czynu. Jako okoliczności łagodzące potraktowano natomiast dotychczasową niekaralność, ukończenie nauki na poziomie wyższym licencjackim oraz fakt, że oskarżony prowadząc działalność gospodarczą jest osobą niezależną finansowo.

Okoliczności te sprawiają, że za zasadne Sąd uznał skazać go na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w ilości 100 stawek dziennych po 20 zł.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015r. w zw. z art. 4 § 1 kk, dostrzegając wobec tego oskarżonego pozytywną prognozę kryminologiczną, wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił wobec tego oskarżonego na okres próby wynoszący 2 lata uznając, że będzie on wystarczający do ukształtowania się u niego w pełni legalistycznej postawy wobec porządku prawnego.

Zasądzenie od tego oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 38 zł tytułem zwrotu wydatków oraz 700 zł tytułem opłaty uzasadnia treść art. 627 kpk w zw. z art. 618 § 1 kpk oraz art. 2 ust 1 pkt 4 oraz art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach

w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.).